ILUSTROWANY
KURIER POLSKI
Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Środa, 3 grudnia Nr 290 (2479)

ZSRR ostoją pokoju światowego
W Moskwie rozpoczęły się obrady IV Wszechzwiązkowej Konferencji Obrońców Pokoju

Pozdrowienia dla II Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju

Od radzieckiego komitetu obrony pokoju nadeszła na ręce prof. Jana Dembowskiego do Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju następująca depesza:

„Drodzy przyjaciele! W imieniu obrońców pokoju Związku Radzieckiego przesyłamy serdeczne pozdrowienia uczestnikom Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju. Życzymy wam nowych, wielkich sukcesów w dziele budowy nowej szczęśliwej Polski, w walce o zachowanie i utrwalenie wielkiej sprawy pokoju. Niech żyje pokój!

Józef Stalin w prezydium honorowym konferencji

Dnia 2 grudnia rozpoczęły się w Moskwie w domu Związków Zawodowych obrady IV Wszechzwiązkowej Konferencji Obrońców Pokoju.

W Białej Sali Kolumnowej, w której odbywają się zazwyczaj ważne zjazdy i konferencje różnych organizacji społecznych, zgromadzili się delegaci ze wszystkich krańców Związku Radzieckiego, przedstawiciele licznych narodowości, zamieszkałych w ZSRR.

Skład delegatów na konferencję jasno i dobitnie świadczy o głębokim oddaniu ludzi radzieckich sprawie pokoju. Delegaci — to ludzie, którzy sławę swą zawdzięczają pracy, wielkim osiągnięciom twórczym, wielkiej aktywności społecznej. Wśród delegatów obecny jest maszynista kombajnu węglowego Wasilij Kuczer z Donbassu, wytapiacz Włodzimierz Zacharow z Uralu, murarz moskiewski Iwan Kutienkow, pisarz Aleksander Fadiejew, budowniczowie kujbyszewskiej i stalingradzkiej elektrowni wodnych, kołchoźnicy Ukrainy i okręgów nadwołżańskich, przedstawiciele inteligencji radzieckiej — **setki okrytych chwałą synów i córek kraju radzieckiego, którzy wszystkie swe siły i wiedzę poświęcają pokojowemu budownictwu komunistycznemu, sprawie utrwalenia pokoju na świecie, dla dobra i szczęścia ludzkości.** Wśród delegatów znajdują się również przedstawiciele różnych zrzeszeń religijnych.

W prezydium konferencji zasiedli członkowie radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju, wybitni działacze radzieckiej kultury i nauki, słynni nowatorzy produkcji, przodownicy rolnictwa.

Konferencję zagaił art. ludowy ZSRR Siergiej Gierasimow. Wśród powszechnego entuzjazmu wybrano do prezydium honorowego konferencji członków Prezydium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Zw. Radzieckiego z Chorążym Pokoju, J. Stalinem na czele.

Uczestnicy konferencji jednomyślnie przyjęli porządek dzienny:

1) Referat pt. „Naród radziecki w walce o zachowanie i utrwalenie pokoju“.

2) Wybór Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju.

3) Wybór delegatów na Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

4) Zatwierdzenie wytycznych dla delegacji radzieckiej na Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

Referat o walce narodu radzieckiego o zachowanie i utrwalenie pokoju wygłosił rektor moskiewskiego uniwersytetu państwowego, członek Akademii Nauk ZSRR, Iwan Pietrowskij.

Książka radziecka kształci i wychowuje



W Ośrodku Szkolenia Partyjnego PZPR w Żyrardowie otwarto wystawę pt. „Znaczenie XIX Zjazdu KPZR dla Narodu Polskiego w walce o Pokój i Socjalizm“. Wystawę tę połączono z wystawą książki radzieckiej pt. „Literatura Radziecka kształci i wychowuje“.

Na zdjęciu: Fragment wystawy: Bibliotekarka ośrodka Irena Bogucka zapoznaje obecnych z tytułami wydawnictw radzieckich. Obok stoi posłanka na Sejm Maria Stelmach.

Od 23 grudnia ferie zimowe w szkołach i wyższych uczelniach

W drugiej połowie bm. uczniowie szkół wszystkich typów oraz studenci wyższych uczelni korzystać będą jak corocznie z ferii zimowych.

W szkołach podstawowych i średnich ogólnokształcących oraz w zakładach kształcenia nauczycieli i wychowawczyń przedszkoli ferie trwać będą w czasie od 23 grudnia 1952 r. do 6 stycznia 1953 r. włącznie. W tym czasie dla uczniów szkół podstawowych zorganizowane będą zimowe igrzyska harcerskie, dla młodzieży zaś szkół średnich — zimowa spartakiada sportowa.

W przedszkolach w miastach i osiedlach robotniczych ferie zimowe nie są przewidziane. W przedszkolach na wsi ferie trwać będą przez grudzień 1952 r. i styczeń 1953 r.

W wyższych uczelniach, podległych Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego ferie zimowe trwać będą od 23 do 27 grudnia br.

Stan pogody

Przeważnie pochmurno lub mglisto z przejaśnieniami zwłaszcza w dzielnicach północno-zachodnich. Od północy kraju wzrost zachmurzenia aż do opadów najpierw śniegu, później śniegu z deszczem. Temperatura minimalna nocą od minus 15 st. na Pomorzu do minus 4 na Wybrzeżu i minus 7 na płd.-wschodzie, maksymalna zaś od plus 3 do minus 4.

Idea utrwalenia pokoju ogarnia cały naród polski zjednoczony we Froncie Narodowym

Skrót referatu Jarosława Iwaszkiewicza

Data II Polskiego Kongresu Pokoju, który zebrał się w Warszawie, przypada w momencie specjalnie



ważnym nie tylko dla naszego kraju, ale i dla ogólnego rozwoju sytuacji międzynarodowej.

Jeżeli spojrzymy na sytuację wewnętrzną Polski, spostrzeżemy, że z pomiędzy wielu trudności, które musimy przezwyciężać i które się jeszcze przed nami wyłonią, z pomiędzy wielu braków z którymi musimy walczyć i które musimy usuwać z drogi — odsłaniają się przed nami dalekie perspektywy rozwoju, których nie mogą nam przesłaniać owe trudności czy braki.

Realizacja programu jednolitego Frontu Narodowego to — podług słów Prezesa Rady Ministrów Obywatela Bolesława Bieruta — najważniejsze zadanie naszego obecnego Rządu (oklaski). Program ten stanowi fundament mocy, który pozwala nam urzeczywistniać nasze codzienne zadania, pozwala nam otwierać i realizować perspektywy naszych planów gospodarczych, pozwala nam zająć się zagadnieniami, jakie stawia przed nami rozwój naszej kultury narodowej — pozwala nam wreszcie wstąpić na drogę prowadzącą do pomyślności i pokoju.

Jednomyślny Front Narodowy jest przede wszystkim frontem pokoju. Realizowanie i obrona pokoju jest jego najistotniejszym czynnikiem, jego pierwszym i najważniejszym przykazaniem.

Idea powszechnej pokojowej współpracy narodów narodziła się nie od dziś na świecie. Ale nigdy nie miała jeszcze za sobą tak zwartej i zorganizowanej masy obrońców, praktycznie wcielających ją w życie.

Wielką radością jest dla nas myśl,

(Ciąg dalszy ze str. 2)

Częściowe wyniki wyborów w Rumunii

W Bukareszcie opublikowano komunikat o pierwszych wynikach wyborów do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii, które odbyły się 30 listopada br.

Według danych centralnej komisji wyborczej uprawnionych do głosowania było 10.415.177 wyborców w porównaniu z 8.399.416 wyborcami w wyborach do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego w 1948 roku i 9.944.067 wyborcami w czasie wyborów do lokalnych rad narodowych w grudniu 1950 r.

W wyborach 30 listopada br. wzięło udział 97 proc. ogólnej ilości wyborców. Na kandydatów frontu demokracji ludowej głosowało przeszło 98 proc. wyborców, którzy wzięli udział w wyborach.

W ten sposób wybory do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego stały się wspaniałą manifestacją miłości i wierności rumuńskich mas pracujących dla ustroju demokracji ludowej, rumuńskiej partii robotniczej i rządu rumuńskiego.

Pierwszy statek pełnomorski wybudowała stocznia gdyńska

W ostatnich dniach przekazany został do eksploatacji pierwszy statek pełnomorski wybudowany przez załogę stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. W wyniku przełamania poważnych trudności, dzięki podniesieniu kwalifikacji zawodowych personelu technicznego i robotników, w okresie kilkunastu miesięcy stoczniowcy gdyńscy zdobyli się na to, czego przez wiele lat nie mogła osiągnąć stocznia przedwojenna.

Pierwsza jednostka pełnomorska wybudowana w stoczni im. Komuny Paryskiej jest motorowcem, odznaczającym się nowoczesną konstrukcją. Statek jest nowocześnie wyposażony i posiada wygodne pomieszczenia dla załogi.

Projekt statku opracowali w całości polscy inżynierowie pod kierownictwem inż. Pupa i przy udziale naukowców Politechniki Gdańskiej z prof. A. Rylke na czele.

Społeczeństwo Wybrzeża powitało serdecznie sportowców radzieckich

W nocy 2 bm. przybyła na Wybrzeże młodzieżowa reprezentacja Związku Radzieckiego w siatkówce męskiej. Pomimo późnych godzin na dworcu w Sopocie zgromadziły się liczne rzesze sportowców Wybrzeża, przedstawiciele władz sportowych i organizacji społecznych. Siatkarzom radzieckim zgotowano nadzwyczaj serdeczną owację. Wśród powszechnego entuzjazmu wznoszono okrzyki na cześć przyjaźni i braterstwa młodzieży polskiej i radzieckiej.

Rano 2 bm. sportowcy radzieccy zwiedzili Gdańsk, interesując się szczególnie odbudową starego miasta.

W wielką manifestację przyjaźni młodzieży polskiej i radzieckiej przekształciło się spotkanie sportowców ze studentami Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie. Gości radzieckich serdecznie powitał asystent J. Mazur.

W imieniu drużyny radzieckiej przemówił Mistrz Sportu Siedow, przekazując młodzieży polskiej serdeczne i braterskie pozdrowienia od sportowców Związku Radzieckiego.

Słowa Siedowa młodzież przyjęła okrzykami na cześć bohaterskiego Komsomołu, na cześć postępowej młodzieży całego świata, na cześć ostoi pokoju — Związku Radzieckiego i Chorążego Pokoju — Józefa Stalina.

Podczas spotkania wystąpiły artystyczne zespoły studentów Wyższej Szkoły Ekonomicznej.

W serdecznej rozmowie ze sportowcami radzieckimi studenci żywo interesowali się warunkami pracy sportowej na wyższych uczelniach w ZSRR, pracą Komsomołu nad umasowieniem sportu i pracą kulturalno-oświatową na wyższych uczelniach w Związku Radzieckim.

PIERWSZY WYSTĘP SIATKARZY RADZIECKICH NA WYBRZEŻU

Wieczorem 2 bm. w hali Budowlanych we Wrzeszczu odbył się pierwszy na Wybrzeżu występ doskonałych siatkarzy radzieckich.

Po serdecznym powitaniu sportowców radzieckich rozpoczęto zawody. W pierwszym meczu między żeńskimi drużynami warszawskiego AZS i gdańskiego Kolejarza zwyciężył łatwo AZS 3:0 (15:10, 15:3, 15:12).

Młodzieżowa reprezentacja ZSRR rozegrała spotkanie pokazowe między dwoma swoimi zespołami. Zwyciężył zespół I — 2:1 (6:15, 15:12, 15:12), który wystąpił w składzie: Koszelew, Siedow, Szczerbakow, Niefiedow, Andrejew, Gailit i Gusałajew. Zespół II grał w składzie: Rewa, Szczagin, Libencz, Kozłow, Moisiejenko, Achwledianin i Winer.

Obie drużyny radzieckie pokazały grę na najwyższym poziomie. Publiczność nagradzała doskonałe zagrania siatkarzy radzieckich gorącymi oklaskami.

W środę, 3 bm. przed południem siatkarze radzieccy dadzą pokaz treningu dla instruktorów, trenerów i czołowych zawodników gdańskich, a po południu odbędzie się spotkanie między młodzieżową reprezentacją ZSRR i reprezentacją ZS Gwardia.

DODATKOWYMI TONAMI WĘGLA witają górnicy swe święto oraz Kongres Narodów w Obronie Pokoju

Wzmożoną walką o ponadplanowe tony węgla witają górnicy śląscy swe doroczne święto 4 grudnia oraz zbliżające się obrady Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Na licznych zebraniach załóg zaciągają oni Warty Pokoju, manifestując gorąco swą niezłomną wolę utrzymania i utrwalenia pokoju na całym świecie.

W dniu 30 listopada Warty Pokoju zaciągnęło 168 górników kopalni „Mortimer“, która wykonując na 44 dni przed terminem zadania planu rocznego zajęła jedno z czołowych miejsc wśród kopalń śląskich.

Liczne zobowiązania dla uczczenia Dnia Górnika oraz zbliżającego się Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu podjęła również zwycięska w walce o tegoroczny plan produkcyjny załoga kopalni „Eminencja“. Dążąc do dalszego podniesienia wydajności, górnicy „Eminencji“ zobowiązali się w czasie pełnienia Wart Pokoju wydobyć w bieżącym miesiącu dodatkowo 3 tys. ton węgla.

Ze szczególnym zapałem do walki o węgiel staje młodzież górnicza także i w innych kopalniach.

Warty Pokoju zaciągnęło już 460 górników kopalni „Katowice“.

*

W bieżącym roku tradycyjne uroczystości Dnia Górnika rozpoczynają się już w dniu 3 grudnia br. Dzień ten zostanie poświęcony młodzieży górniczej. W Chorzowie, Bytomiu i Dąbrowie Górniczej odbędą się akademie, na których młodzież podsumuje swoje osiągnięcia, a wielu młodzieżowych przodowników pracy otrzyma wysokie odznaczenia i nagrody.

W dniu 4 grudnia we wszystkich kopalniach odbędą się uroczyste akademie.

Centralna akademia górnicza odbędzie się w Teatrze im. St. Wyspiańskiego w Katowicach.

Będę górnikiem

Zasadnicza Szkoła Górnicza w Zabrzu przygotowuje nowe kadry przyszłych wykwalifikowanych górników.



Na zdjęciu: Uczeń zasadniczej szkoły Górniczej Rudolf Kimpel z kl. V w warsztacie mechanicznym.
(Foto — CAF)

List górników radzieckich do górników polskich

W związku ze zbliżającym się „Dniem Górnika“ — górnicy radzieccy nadesłali do polskich towarzyszy list, w którym piszą:

Drodzy Towarzysze!

Centralny Komitet Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Węglowego ZSRR w imieniu wszystkich górników radzieckich pozdrawia górników polskich w dniu tradycyjnego ich święta.

Pracownicy przemysłu węglowego ZSRR z radością dowiadują się o osiągnięciach polskich górników, o sukcesach waszych nowatorów produkcji.

Z wielkim zadowoleniem dowiedzieliśmy się, że przemysł polski produkuje kombajny górnicze. Wprowadzenie kombajnów w kopalniach oznacza nowy etap rozwoju polskiego przemysłu węglowego.

Drodzy Towarzysze!

Górnicy radzieccy w 1952 r. uzyskali nowe osiągnięcia. Obecnie wydobycie węgla w ZSRR przewyższa poziom przedwojennego wydobycia o 80 proc.

Czerpiąc natchnienie z uchwał XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego górnicy radzieccy nieugięcie walczą o wykonanie zadań stojących przed nimi.

Niech żyje braterska przyjaźń polskich i radzieckich górników.

Idea utrwalenia pokoju ogarnia cały naród polski

(Dokończenie ze str. 1)

że również Polska w tak poważnej mierze przyczyniła się do powstania tej organizacji obrony pokoju, do połączenia wszystkich prawdziwie pragnących pokoju na całym świecie w jedną potężną gromadę.

Znana jest rola Kongresu Wrocławskiego, Kongresu Intelektualistów w Obronie Pokoju. Od tego czasu dzieli nas zaledwie cztery lata, a ileż drogi przeszedł już nasz ruch! Jak się rozlał szeroką falą po całym świecie dzięki wysiłkom obrońców pokoju wszystkich krajów!

Nasza praca i pełne ofiarności oddanie się sprawom pokojowej odbudowy ojczyzny, sprawom tworzenia lepszej przyszłości społecznej, ekonomicznej i kulturalnej dla kraju jest najlepszym, najrzetelniejszym sposobem realizowania w życiu najszczytniejszych haseł pokoju umiłowanych przez całą ludzkość.

Tak też są one oceniane w Światowej Radzie Pokoju i wszędzie gdzie tylko dociera niesfałszowana wiadomość o tym, co się dzieje u nas (oklaski). Nasza wola pokoju znajduje się w głębokiej harmonii z naszymi dokonaniami, z naszą miłością Ojczyzny, z naszym szacunkiem dla człowieka pracy — nasza wola pokoju znajduje się w głębokiej harmonii z naszym umiłowaniem niepodległości.

Ta wola pokoju, która stanowi jak gdyby sam rdzeń naszego życia społecznego, politycznego i kulturalnego — wyraża się może najdobitniej w systemie przyjaźni i sojuszów.

Gdy spojrzymy naokoło siebie, spostrzeżemy, że jesteśmy ze wszystkich stron otoczeni przyjaciółmi; wszystkie granice Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są granicami pokoju (oklaski).

Przede wszystkim jest to przyjaźń z wielkim Związkiem Radzieckim, **Sojusz z „narodem stu narodów" jest fundamentem nie tylko naszych stosunków pokojowych: przecież oczy wszystkich miłujących pokój ludzi na świecie zwrócone są w stronę, gdzie jak powiada poeta:**

„W trzech pokojach starego Kremla żyje człowiek imieniem Stalin. Późno w nocy gaśnie światło w jego oknie.

Przepełniony on jest troską o przyszłość świata:..

(Pablo Neruda)

(Huczne oklaski, wszyscy wstają i skandują: Sta-lin).

Oczy wszystkich miłujących pokój ludzi skierowane są w stronę Wielkiego Chorążego Pokoju i w stronę narodu, któremu on przewodzi, **Nasz Kongres przesyła dziś pozdrowienie Kongresowi Pokoju, który się zbiera w Moskwie i jestem wyrazicielem uczuć tych wszystkich, tu na sali obecnych, którzy skierowują swój głos, swoje życzenia, swoją wdzięczność i swój entuzjazm w stronę tego Kongresu** (huczne oklaski).

Pokojowym i pełnym przyjaźni jest również nasz stosunek z Ludową Republiką Czechosłowacką (oklaski).

Wreszcie przyjacielskie i pełne zaufania jest nasze współżycie z Niemiecką Republiką Demokratyczną (oklaski).

Stosunki nasze z NRD mogły się ułożyć przyjaźnie dzięki dojściu do głosu we wschodniej połaci Niemiec prawdziwie demokratycznej tendencji narodu niemieckiego, istniejącej przecież w nim od wieków i tłumionej jedynie przez wrogie ludzkości i pokojowi siły i instytucje. **Dojście do głosu prawdziwie pokojowych i demokratycznych prądów w narodzie niemieckim jest jednym z najważniejszych osiągnięć pokojowych epoki powojennej, jest najwyższą nadzieją ludzi wierzących w pokój.**

Przykład naszego współżycia z Niemiecką Republiką Demokratyczną jest dowodem, że stosunki oparte na szczerych dążeniach pokojowych między dwoma narodami nie tylko mogą się stać poprawne, ale mogą się przerodzić w przyjaźń, mogą nie tylko przestać być zarzewiem wojny, ale przeciwnie stać się podstawowym czynnikiem pokoju.

Jeżeli jednak oderwiemy oczy od spraw polskich, spostrzeżemy czerwone plamy krwi na wielu miejscach globu ziemskiego, a przede wszystkim na obszarach nieszczęsnej Korei, gdzie bohaterski naród koreański walczy z ohydną napaścią imperialistów.

Spostrzegamy w samej Europie odbudowujący się bastion hitleryzmu i neofaszyzmu, zagrażający na nowo wszystkim sąsiadom Niemiec i generałów, marzących o podbojach nowych lebensraumów.

Jeszcze w pamięci każdego z nas żyje epoka najciemniejsza naszej historii, epoka nocy okupacyjnej, epoka faszystowskiego terroru, kiedyśmy przeżywali najstraszniejsze upokorzenia nie tylko jako Polacy, ale jako ludzie po prostu przerażeni, że natura ludzka może być przez faszyzm do tak nieludzkich czynów usposobiona. Ale zdawało się nam, że owe „czasy pogardy" poszły na zawsze w zapomnienie.

A jednak oto powstają nowi rycerze swastyki, nowi hodowcy mordu i nienawiści — jak koszmarne marionetki o drewnianych twarzach, marionetki, które ktoś z ukrycia pociąga za pozłacane sznurki.

Wiemy dobrze kto kryje się za kulisami, wiemy kto otwarcie toczy współczesne wojny, kto uzbraja do nowych zbrodni Niemcy zachodnie, czyja ręka sieje mordy w Afryce północnej i na Bliskim Wschodzie, kto się czai w vietnamskich lasach i mokradłach, kto pociąga za owe pozłacane sznurki groźnych marionetek.

Stała się utartym powiedzeniem, sloganem bardzo często używanym i nadużywanym ta nazwa: amerykańscy podżegacze wojenni. Ale rzadko zastanawiamy się nad znaczeniem, nad treścią wewnętrzną tego powiedzenia.

Czy słowo Ameryka oznacza jakiś czarny, straszny kontynent? Czy Amerykanie to inni ludzie niż my?

Bynajmniej, są takimi samymi ludźmi jak my. U nich tak samo matka żegna się z dzieckiem wychodzącym do szkoły, tak samo żona odprowadza męża idącego do fabryki. Dzieje Ameryki, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, mają również piękne stronice. Walka Stanów Zjednoczonych o niepodległość, walka w której brali udział wielcy demokraci świata Kościuszko, Pułaski, Lafayette, w której przelewali swą krew najlepsi synowie obu półkul, jest cudowną kartą walk ludzkości o postęp i wolność.

Są dwie Ameryki: nieliczna garstka tych co przygotowują wojnę w imię swych interesów egoistycznych i klasowych i których „styl życia" zaciążył nad ich ojczyzną i Ameryka prawdziwa, Ameryka ludowa, która wojny nie chce!

Są Amerykanie, którzy pracują nad przyszłym zniszczeniem świata, którzy zamieniają Organizację Narodów Zjednoczonych, która miała realizować ideały braterskiej współpracy narodów, w organ swojego imperializmu — a obok tego jest lud amerykański, żyjący tradycją ruchów wyzwoleńczych, tradycją swych wielkich synów, **takich mężów stanu jak Washington i takich piewców wolności ludowej jak Walt Whitman, lud dla którego powinniśmy żywić sympatię i z którym powinniśmy się dogadać!**

Tak, obywatele, z tym ludem amerykańskim, pracowitym, inteligentnym, pokojowym moglibyśmy się dogadać. Moglibyśmy wykryć pomiędzy nimi a nami wiele wspólnych cech, bo przecież i nasz lud jest pracowity, inteligentny , pokojowy.

Moglibyśmy się z nim tak łatwo porozumieć, bo on też nie chce wojny, jak wojny nie chcą ludy Francji czy Włoch. Anglii czy Japonii. Drogę do tego ruchu zagradzają amerykańscy miliarderzy, imperialistyczni podżegacze wojenni

Głos prostych ludzi miłujących Ojczyznę i pokój rozlega się na całym świecie.

Odzywają się do nas ich głosem i pampasy Argentyny i puszcza Brazylii, wybrzeża Kalifornii, pustacie sycylijskie i pola Prowancji.

Nie do wszystkich jednak dotarło słowo naszego ruchu, nie wszyscy jeszcze zrozumieli, że ich bezpośrednich interesów broni nasz znak, lecący niebem gołąb. **Dotrzeć jak najdalej w teren, przekonać jak najszersze masy ludzi o prawdzie naszego „bezpartyjnego, demokratycznego ruchu" — oto najbliższe zadania komitetów pokoju rozsianych po całym świecie.** To są także niezmiennie i nasze zadania.

Jednym z potężnych środków przekonywania, uświadamiania ludzi co do ruchu pokoju jest oczywiście międzynarodowa rozmowa, dyskusja, wymiana myśli. Kongresy pokoju, posiedzenia Światowej Rady, konferencje specjalne służą takiej wymianie myśli, pomiędzy ludźmi najrozmaitszych wiar, najodleglejszych przekonań, najróżnorodniejszego pochodzenia. Że takie konwersacje są możliwe i nie stanowią próżnej straty czasu, przeciwnie dają pozytywne i zupełnie konkretne rezultaty, najlepszym dowodem jest ostatnia konferencja w sprawie pokojowego rozwiązania zagadnienia niemieckiego, która przed niedawnym czasem odbyła się w Berlinie.

W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele najróżnorodniejszych poglądów na sprawy społeczne, polityczne i ekonomiczne.

Rezultatem konferencji berlińskiej były dwie deklaracje. Jedna to wspólna deklaracja Niemców z obu części ich rozdartej ojczyzny. Jest ona poważnym dokumentem stwierdzającym możność i konieczność złączenia Niemiec na podstawie pokojowej.

Po raz to pierwszy przedstawiciele narodu niemieckiego po obu stronach złowrogiej granicy położyli podpis pod wspólnym dokumentem i już chociażby ten fakt określa, jaka może być waga rozmów przy wspólnym stole.

Drugim dokumentem konferencji berlińskiej jest znana powszechnie deklaracja wszystkich zebranych. reasumująca wyniki konferencji, piętnująca układy w Bonn i w Paryżu, remilitaryzację Niemiec Zachodnich oraz wskazująca na międzynarodowe zasady zjednoczenia Niemiec i zawarcia z nimi ostatecznego układu pokojowego.

Ale może najważniejszym wynikiem konferencji była atmosfera dobrej woli i wzajemnego zrozumienia, która jest najistotniejszym składnikiem wszystkich rozmów, które mają doprowadzić do pomyślnego rezultatu.

W połowie grudnia roku bieżącego czeka nas poważne wydarzenie polityczne, jakim stanie się bez wątpienia Kongres Narodów w Obronie Pokoju. Na miejsce obrad Kongresu wybrano Wiedeń, a datę otwarcia ustalono na dzień dwunasty grudnia. W odróżnieniu od dotychczasowych kongresów pokoju, wezmą w nim udział niezmiernie szerokie rzesze delegatów z całego świata, a także wybitne jednostki spośród naukowców, pisarzy i artystów obu półkul, jednostki które dotychczas stały zdala od naszego ruchu. Przez swą liczebność oraz przez szeroki wachlarz uczestników Kongres ten wysunie się zapewne na pierwsze miejsce ze wszystkich dotychczasowych manifestacji pokojowych.

Kongres wiedeński będzie dyskusją przedstawicieli różnych kierunków myślowych i politycznych. jednocześnie będzie próbą wykazania, że między ludźmi najdalszych przekonań są pewne rzeczy wspólne i że mogą oni znaleźć wspólną płaszczyznę porozumienia, jeżeli chodzi o przeciwstawienie się krwawemu widmu wojny.

W swobodnej a skutecznej dyskusji Kongres Narodów będzie się starał uplastycznić zagadnienia, które dzielą świat na dwa obozy.

Po jednej stronie stoi obóz demokracji i pokoju, którego siły nieprzerwanie rosną — obóz jedności w człowieczeństwie, braterskiej jednomyślności ludzi nowych, którego postęp kulturalny, techniczny, gospodarczy rwie naprzód jak wiosenny potok.

Po drugiej stronie rozbicie, kłąb wewnętrznych przeciwieństw, zastój i marazm, „antyludzki" charakter ustroju, „antyludzki" charakter sztuki, „antyludzki" sposób myślenia. Kontrast ten jest troską najwybitniejszych umysłów zachodu. Przyczynia się on do zaniepokojenia, którego wyrazem jest ostry kryzys, jaki przeżywa obecnie tamtejsza sztuka, literatura, myśl filozoficzna, słowem cała kultura.

Stan ten godzi zresztą nie tylko w kulturalne interesy mas, ale w najżywotniejsze jej sprawy, w samą zasadę życia ludzkości. Imperializm amerykański zbrojąc się po zęby grozi istnieniu poszczególnych państw, ich niepodległość po prostu staje się zagrożona. I dlatego dla nich walka o pokój staje się również walką o niepodległość. W momencie zagrożenia narodowego bytu oczy prawdziwych patriotów krajów Europy i Ameryki, Azji i Afryki zwracają się ku Światowej Radzie Pokoju, ku wiedeńskiemu Kongresowi Narodów (oklaski).

Do stolicy Austrii przybędą więc ludzie z całego świata: materialiści i idealiści, robotnicy i pisarze, lekarze i dokerzy, przedstawiciele ludów ciemiężonych i reprezentanci myśli burżuazyjnej, aby w obradach swych szukać sposobu ocalenia wspólnego dobra wszystkich ludzi — życia i kultury.

Szczęśliwi powinniśmy być, że bierzemy udział w ruchu obrony pokoju i powinniśmy się starać ze wszystkich sił naszych przyczyniać się do urzeczywistnienia jego założeń i celów, bo tak powiedział Bolesław Bierut: **„Walka o trwały pokój, o zwycięstwo braterskiego współżycia między narodami — to najważniejsze zadanie obecnego pokolenia!"** (długotrwałe huczne oklaski).

Program polski w moskiewskich audycjach telewizyjnych

Wyrazem żywego zainteresowania społeczeństwa radzieckiego problematyką polską jest m. in. audycja nadana w tych dniach przez moskiewski ośrodek telewizyjny.

Na program telewizyjny składały się obrazy z okresu tworzenia dywizji kościuszkowskiej w ZSRR i jej walk u boku Armii Radzieckiej oraz fragmenty walk stoczonych na terenie Polski. Następna część programu zaznajamiała z zabytkami historycznymi Krakowa, z rozmachem budownictwa w Warszawie oraz z wielkimi budowlami socjalizmu w Polsce. Audycje zakończyły fragmenty przebiegu obrad nowego Sejmu.

Polska w pełni poprze propozycje ZSRR w sprawie natychmiastowego zaprzestania działań wojennych w Korei

NOWY JORK. Pod koniec debaty w Komisji Politycznej w sprawie projektu rezolucji Indii oraz poprawek, zgłoszonych przez delegacje radziecką do tej rezolucji, wystąpił minister Skrzeszewski, odpowiadając na przemówienie przedstawiciela Indii Menona i precyzując raz jeszcze stanowisko Polski wobec wniosku hinduskiego.

Minister Skrzeszewski oświadczył, że delegat Indii Menon w swym ostatnim przemówieniu usiłował wykazać, że jego projekt rezolucji przewiduje natychmiastowe zawieszenie broni w Korei. Tymczasem projekt rezolucji nie mówi ani słowem o tym. Próby delegata Indii przekonania uczestników debaty, że szuka on takiego rozwiązania kwestii, które doprowadziłoby do natychmiastowego zawieszenia broni w Korei sprawiają wrażenie hipokryzji.

Również pełne obłudy są argumenty delegata Indii, że jego propozycje w sprawie jeńców wojennych są zgodne z konwencją genewską. Tymczasem na sytuację jeńców rzuca należyte światło doniesienie dziennika „New York Times" z 30 listopada, stwierdzające na podstawie danych międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, że w obozach amerykańskich zginęło dotychczas 13.800 jeńców wojennych.

Przyczyny tych faktów są znane. Warunki w obozach jenieckich są takie, że ginie w nich prawie tylu ludzi, co na froncie. Ostatnie wystąpienie delegata Indii Menona w żaden sposób nie trafiło do przekonania delegacji polskiej, ponieważ broni on propozycji, które w rzeczywistości służą interesom tylko jednej strony tj. interesom Amerykanów. Nie należy więc dziwić się, że delegacje USA, Wielkiej Brytanii i innych krajów z pośpiechem poparły propozycje Indii.

Polska głosować będzie przeciwko wnioskowi Indii i w pełni poprze propozycje radzieckie, będące wyrazem żądań narodów całego świata, domagających się natychmiastowego zaprzestania działań wojennych w Korei na lądzie, na morzu i w powietrzu.

Chłopi z gromady Babice wzywają do współzawodnictwa w sprawnej realizacji planów kontraktacji

Od połowy listopada br. rozpoczęła się kontraktacja roślin przemysłowych i konsumpcyjnych na rok 1953, która ma na celu zapewnienie surowców rolniczych dla przemysłu oraz produktów i przetworów rolnych na zaopatrzenie ludności miast.

Warunki kontraktacji na r. 1953 są bardzo dogodne.

Rolnicy kontraktujący płody rolne będą podobnie jak w rb., korzystać z wyłączenia niektórych upraw zakontraktowanych i obsianych od areału przyjmowanego za podstawę do obliczania wysokości obowiązkowej odstawy zboża. W innych wypadkach zaliczane im będą dostawy wielu upraw zakontraktowanych, na poczet obowiązkowego skupu zboża wg odpowiednich zamienników. Np. za każdy dostarczony kwintal kukurydzy zaliczone będzie 2,5 q zboża, a przy dostawie plonu roślin oleistych ponad minimum określone w umowie — wynoszące 6 q/ha, każdy dodatkowy kwintal dostarczony ponad minimum, zaliczy się za 200 kg zboża przy obowiązkowej dostawie Ponadto plantatorzy korzystać będą z takich udogodnień jak np. przy kontraktacji roślin oleistych, przydziały makuchu, prawo kupna oleju po ustalonych cenach, przy kontraktacji roślin włóknistych — prawo nabycia tekstyliów.

Kontraktacja roślin przemysłowych i konsumpcyjnych na r. 1953 wprowadza do uprawy szereg nowych roślin oleistych, których uprawa zapoczątkowana została w naszym kraju dopiero w ostatnich latach. Są to m. in.: rzodkiew oleista, kapusta abisyńska, pachnotka, dynia oleista krokosz. Z roślin tych szczególnie cenna jest dynia oleista, Z uprawy tej rośliny oprócz opłacalnej ceny za nasiona, plantator zyskuje jeszcze poważną korzyść dodatkową, w postaci pozostającego miąższu, doskonałej karmy dla inwentarza, którego ilość dochodzi niekiedy do 1000 q z hektara.

Zapoznawszy się z dogodnymi warunkami kontraktacji roślin przemysłowych i konsumpcyjnych na rok 1953, chłopi gromady Babice, w pow. wadowickim woj. krakowskie wystąpili z cenną inicjatywą. Postanowili oni mianowicie wykonać plan kontraktacji do 31 grudnia br. w 110 proc. i wezwali do współzawodnictwa wszystkie gromady woj. krakowskiego.

Inicjatywę współzawodnictwa kontraktacji roślin przemysłowych i kom sumpcyjnych podjęli chłopi z Babic na zebraniu gromadzkim, na którym omówili oni jednocześnie sprawy należytego przygotowania gleby pod uprawy kontraktowane, pogłębienia fachowych wiadomości rolniczych oraz stosowania zabiegów agrotechnicznych.

Sport

POLSKA — FINLANDIA W HOKEJU NA LODZIE

Pierwsze w tym sezonie międzypaństwowe spotkanie hokejowe rozegra reprezentacja Polski z Finlandią 29 bm. Oprócz spotkania międzypaństwowego Finowie rozegrają w Polsce jeszcze dwa mecze towarzyskie. 31-go oraz 1 stycznia.

Organizatorzy projektują rozegranie tych spotkań poza Katowicami, jeżeli oczywiście warunki atmosferyczne na to pozwolą. Gdyby natomiast w innych miastach Polski w tym czasie lodu nie było, zawody te odbędą się na sztucznym lodowisku w Katowicach.

W PIĄTEK PRZYLATUJĄ BOKSERZY FINLANDII

Reprezentacja bokserska Finlandii, która w niedzielę, 7 bm. rozegra w Warszawie międzypaństwowe spotkanie z reprezentacją Polski i drugie spotkanie we wtorek, 9 bm. w Łodzi, wylatuje w piątek, 5 bm. rano z Helsinek i tego samego dnia w godzinach popołudniowych spodziewana jest na lotnisku w Warszawie.

NARCIARZE NRD PRZYBYLI DO POLSKI

Z NRD do Warszawy przybyła we wtorek, 2 bm. w godzinach rannych 27-osobowa ekipa najlepszych narciarzy NRD, która wraz z narciarzami Polski weźmie udział we wspólnym trzytygodniowym obozie treningowym. Po zwiedzeniu Warszawy goście wyjechali wieczorem do Zakopanego.

W skład ekipy narciarzy NRD wchodzą: kierownictwo — Salewski, dr Unger, trenerzy — Loos, Kohler, Rommel.

Zawodnicy: Glass, Queck, Hackel, Lesser, Bruhl, Wiesenberg, Heinitz, Suss, Fredersdorf, Schuster, Grosser, Lutzendorf, Dotzauer.

Zawodniczki: Kronefeld, Buchberger, Zinnecker, Weissgarber, Heinz, Heimann, Ehlers, Schutte.

BOKSERZY WOJEWÓDZTWA BYDGOSKIEGO WALCZĄ O PUNKTY

W ub. niedzielę w dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo Pomorza w boksie uzyskano następujące wyniki:

W Inowrocławiu miejscowy Kolejarz rozgromił Budowlanych z Chojnic 16:2, we Włocławku miejscowa Unia uległa Kolejarzowi Aleksandrów 8:12, w Grudziądzu tamtejsza Stal uległa Kolejarzowi Włocławek 8:10 i wreszcie w Toruniu miejscowa Gwardia pokonała GWKS Grudziądz 12:8.

GRUDZIEŃ
3
ŚRODA

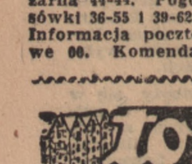
DZIS: Franciszka Ksaw.

JUTRO: Barbary

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07.

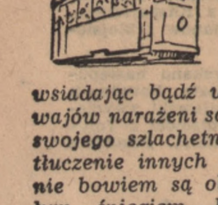
To i owo z Bydgoszczy

Za śliskie...



...progi na nasze nogi! Takim rymowanym wierszem pragniemy zakomunikować bydgoskiemu MZK że pasażerowie wsiadając bądź wysiadając z tramwajów narażeni są na zdeformowanie swojego szlachetnego oblicza i potłuczenie innych części ciała. Stopnie bowiem są oblepione przymarzłym śniegiem, który padał przed kilku dniami. I w tym tragedia cała. (Ha-ka).

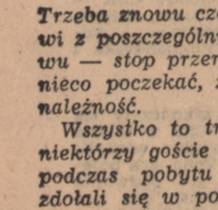
Tempo ślimacze



Trzeba czekać bardzo długo zanim kelner w „Gastronomii" podejdzie do zgłodniałego gościa i zapyta go, czego sobie życzy. A potem — stop! — przerwa. Trzeba znowu czekać, zanim się zjawi z poszczególnymi daniami i znowu — stop przerwa. Trzeba jeszcze nieco poczekać, zanim się zjawi po należność.

Wszystko to trwa tak długo, że niektórzy goście zamiast nasycić się podczas pobytu w „Gastronomii" zdołali się w poszczególnych odstępach czasu tylko bardziej wygłodzić. (rek).

Cienki lód



Na bydgoskim starym kanale znowu harcują młodzi łyżwiarze. Nie mogą doczekać się otwarcia sztucznych lodowisk i dlatego wyrywają się na zamarzniętą taflę wody. Ale lód jest jeszcze cienki i o wypadek nie trudno!,

Dlatego też — jeżeli rodzice nie chcą swoich pociech widzieć skąpanych w lodowatej wodzie — prosimy o wytłumaczenie dzieciom, że jeszcze za wcześnie na „dziką" ślizgawkę. W tym wypadku żaden argument nie będzie zły. Nawet jeżeli nim będzie przełożenie na kolano. (Miet).

Rady Narodowe odpowiedzialne za właściwy rozwój kultury fizycznej

Ogólnopolska narada sportowa, która odbyła się niedawno w Warszawie wykazała, że stan kultury fizycznej i sportu w naszym kraju jest niezadowalający i nie odpowiada tym szerokim możliwościom, jakie dla ich rozwoju stworzyło Państwo Ludowe. VI Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej poświęcona w pierwszym dniu analizie rozwoju kultury fizycznej na terenie woj. bydgoskiego, pierwsza sesja tego rodzaju, jest w tej sytuacji zjawiskiem bezsprzecznie pozytywnym. Świadczy ona, że WRN zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności za stan rozwoju kultury fizycznej w naszym województwie, świadczy również o tym, że i u nas problem wychowania fizycznego domaga się przełomu, u podstaw którego stać musi głębokie poczucie odpowiedzialności rad narodowych za właściwy rozwój tego odcinka życia społecznego, odcinka tak ważnego dla wychowania nowego człowieka, żyjącego w socjalistycznym społeczeństwie.

Oprawa obrad ,obecność na sali czołowych sportowców i działaczy sportowych, przedstawicieli zrzeszeń sportowych i komitetów kultury fizycznej, przybycie delegacji zrzeszeń z życzeniami pomyślnych obrad dla sesji, obecność wiceprzewodniczącego GKKF Michała Jekiela, poważna i wszechstronnie ujmująca zagadnienia dyskusja — wszystko to świadczy o doniosłym znaczeniu sesji dla dalszej pracy rad narodowych i ogniw k. f. na terenie naszego województwa nad rozwojem kultury fizycznej.

Po zagajeniu sesji przez zast. przewodn. Prezydium WRN Nowaka i powołaniu przewodniczącego sesji A. Markuna i sekretarza Fr. Huzarka do ich czynności, przystąpiono do załatwienia spraw porządkowych. Zdając sprawę z wykonania uchwał zastępca przewodniczącego Prezydium WRN Fuksiński zakomunikował radnym o rezygnacji z funkcji radnego i przewodniczącego Prezydium WRN Józefa Rakoczego, który przeszedł na inny posterunek pracy. Powołano również nowych radnych Zb. Frankowskiego, J. Ratusiewicza, G. Jużystówny i St. Góreckiego w miejsce odwołanych radnych.

W następnym punkcie obrad zastępca przewodniczącego Prezyd. WRN Schmidt odczytał obszerny referat sprawozdawczy o stanie kultury fizycznej w woj. bydgoskim. Mówca poddał krytycznej ocenie działalność zrzeszeń sportowych podając przykładowo ich osiągnięcia oraz niedomagania, jakie jeszcze zachodzą w pracy niektórych ogniw KF i sportu. Z zrzeszeń sportowych Związków Zawodowych osiągnięciami poszczycić się może ZS Kolejarz oraz wybijające się coraz bardziej na czoło ZS Włókniarz. Najsłabszą ocenę otrzymało ZS Ogniwo, wykazujące się nierównomierną pracą. Ludowe Zespoły Sportowe rozwijały się żywiołowo, odczuwając wyraźny brak opieki ze strony źle zorganizowanych rad sportu wiejskiego. Po reorganizacji sportu wiejskiego widać już wyraźny postęp ich działalności. Szkolne Koła Sportowe są na dobrej drodze rozwojowej i można mieć nadzieję, że staną się główną bazą wyczynowców i kadry instruktorskiej. Zrzeszenia sportowe Gwardia i OWKS mogą się wykazać dużymi sukcesami, zawdzięczanymi wielkiej zwartości organizacyjnej i dojrzałości ideowej. Rozwój kultury fizycznej charakteryzuje wzrost liczby uprawiających sport kobiet, które stanowią już dziś 28 proc. ogólnej liczby sportowców. Poziom kultury fizycznej we wsiach produkcyjnych jest wyższy od poziomu we wsiach indywidualnych, wyższy od poziomu w niektórych kołach miejskich. Mówca podkreślił szeroki udział sportowców w imprezach masowych i akcjach politycznych. Mimo ogólnych niewątpliwych osiągnięć stan kultury fizycznej na terenie województwa nie jest zadowalający, szczególnie na szczeblu gmin, gdzie nie udało się przełamać biernego stosunku niektórych rad narodowych do sportu. Trzeba więc wyciągnąć z tej sytuacji właściwe wnioski.

W dyskusji radny St. Lehmann stwierdził, że mówiąc o kulturze fizycznej trzeba patrzeć z punktu widzenia troski o człowieka. Wychowanie fizyczne jest jednym z głównych warunków wszechstronnego wychowania jednostki — powiedział mówca. Charakteryzując jaskrawe różnice między kulturą fizyczną w państwach socjalistycznych a „tresurą" fizyczną w krajach kapitalistycznych jeszcze raz podkreślił mówca wagę kultury fizycznej i sportu w życiu naszego społeczeństwa. Mimo doniosłości tego elementu życia społecznego rady narodowe nie czuły się dotychczas w pełni odpowiedzialne za jego właściwy rozwój, niektóre odnosiły się lekceważąco do sprawy wychowania fizycznego. Mówca wykazał na przykładach niewłaściwe traktowanie personelu komitetów kultury fizycznej, cytował fakty przeznaczania przewodniczących PKKF do prac nie związanych z kulturą fizyczną (Żnin, Aleksandrów Kuj.) przeznaczania obiektów sportowych do celów nie służących sportowi i stwierdził na zakończenie, że trzeba bezlitośnie wycinać wszelkie wrzody na zdrowym organiźmie naszej kultury fizycznej.

W dalszym ciągu dyskusji radny dr Bandura omówił zagadnienie właściwego rozwoju szkolnych kół sportowych a radna Nadrasik z Małej Nieszawki mówiła o nowym życiu, jakie wniosła do tej miejscowości dobra praca LZS. Przewodniczący ORZZ radny Waberski stwierdził niewątpliwe osiągnięcia sportu związkowego, podkreślając równocześnie jego słabe strony jak brak koordynacji pracy z komitetami kultury fizycznej, brak należytej współpracy między zrzeszeniami a związkami branżowymi, słabe zainteresowanie się rad zakładowych zagadnieniami kultury fizycznej itp. Przew. Prezydium MRN w Bydgoszczy radny Maludziński stwierdził, że dotychczasowe formy opieki i pomocy Rady Narodowej dla ogniw kultury fizycznej są daleko niewystarczające. Zwrócił także uwagę na nieodzowną potrzebę dalszej budowy kąpieliska w Bydgoszczy. Radny Gawroński stwierdził niewystarczającą pomoc ZMP w oddziaływaniu ideologicznym na pracę sportową.

Jako ostatni w dyskusji zabrał głos wiceprzewodniczący GKKF Jekiel, stwierdzając, że poświęcenie sesji na analizę rozwoju kultury fizycznej jest zjawiskiem pozytywnym. Przyczyny tego, że kultura fizyczna w kraju nie nadąża za budownictwem socjalistycznym, za rozwojem całokształtu kultury narodowej, której jest nierozerwalną częścią, przyczyny niepełnego realizowania uchwały Biura Politycznego KC PZPR — szukać należy również w braku dostatecznego zrozumienia ważności kultury fizycznej przez rady narodowe, instytucje, organizacje społeczne.

Sesja WRN była niewątpliwie elementem walki o zrozumienie roli i miejsca kultury fizycznej w całokształcie życia naszego społeczeństwa. Chodzi o to, by prezydia rad narodowych uważały się odpowiedzialnymi za rozwój kultury fizycznej.

Na zakończenie sesji zast. przewodn. WRN Schmidt ustosunkował się do niektórych wypowiedzi w dyskusji i stwierdził, że dla stworzenia właściwych warunków dla rozwoju kultury fizycznej w woj. bydgoskim sesja poweźmie uchwałę, którą w dniu dzisiejszym przedstawi radnym do zatwierdzenia. Tekst tej uchwały podamy osobno. (tj.)

Posłowie Eug. Furmaniakowa i St. Czarnecki wśród kolejarzy bydgoskich

Wczoraj w świetlicy ZZK odbyło się spotkanie posłów na Sejm ob. Furmaniakowej i Czarneckiego z kolejarzami.

Po przemówieniu przodującego maszynisty, delegata na IV Zjazd TPPR ob. Czapczyka, poseł Furmaniakowa złożyła wyczerpujące sprawozdanie z I sesji Sejmu.

Na wstępie przemówienia ob. Furmaniakowa w serdecznych słowach wyraziła swą radość ze spotkania swego z załogą kolejową.

W dalszym ciągu przemówienia ob. Furmaniakowa podkreśliła znaczenie wyborów, będących wyrazem zjednoczenia całego narodu polskiego w walce o pokój i lepsze jutro Ojczyzny.

Podczas przemówienia ob. Furmaniakowej entuzjazm na sali wzrastał. Jej zdecydowane, szczere słowa trafiały do serc słuchaczy. Podkreślając znaczenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w którym reprezentowany jest cały naród — robotnicy, chłopi, górnicy, nauczyciele, naukowcy i lekarze, ob. Furmaniakowa przeciwstawiła stosunki przedwojenne w Sejmie, kiedy naród reprezentowali przedstawiciele spółek akcyjnych i obszarników.

Z kolei poseł Czarnecki przedstawił przebieg II Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju, po czym ob. Wiśniewski w imieniu załogi kolejarzy złożył przyrzeczenie dalszego wzmożenia wysiłków i pracy dla dobra Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Po przemówieniach odbyła się dyskusja.

Zbliżają się święta

Gorący okres dla poczty

Okres przedświąteczny sprawia każdego roku poczcie dużo kłopotu. W grudniu ub. roku ilość przesyłek (paczek i listów) wzrosła w porównaniu z innymi miesiącami trzykrotnie.

W roku bieżącym poczta bydgoska chcąc dostarczyć w terminie wszystkie przesyłki świąteczne zmobilizuje do pracy swój personel administracyjny. Jednak korzystający z usług poczty winni pamiętać, że przesyłka pocztowa może trafić do adresata na święta, jeśli wysłana zostanie najpóźniej do dnia 20 bm.

Klienci poczty powinni starać się ułatwić pracę w tym gorącym okresie i wysyłać listy i paczki możliwie wcześniej. (Przesyłki powinny być starannie zapakowane, gdyż często zdarza się, że rozsypują się one podczas drogi). (s)

Zapraszamy!



Dziś, 3 bm. odbędzie się narada robocza członków Klubu Korespondentów IKP w Bydgoszczy

Początek o godzinie 18 w redakcji IKP

Domowe zwierzęta ujrzymy na wystawie

Jak już informowaliśmy, w Bydgoszczy odbędzie się w dniach od 7 do 9 grudnia br. wystawa zwierząt futerkowych, organizowana przez grupę hodowców drobnego inwentarza ZSCh. Na wystawie, która odbędzie się w hali miejskiej, zobaczymy rasowe króliki, kury, gęsi, kaczki, indyki, kozy, gołębie a nawet nutrie wodne.

Uroczystego otwarcia wystawy o godz. 9 rano dokona w niedzielę, dnia 7 bm. przewodniczący Prezydium MRN w Bydgoszczy. (ż).

Korespondenci piszą

WSZYSCY CZŁONKAMI TPP-R

Z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej uczniowie Państw. Liceum Technik Plastycznych postanowili wszyscy wstąpić do TPP-R. Zobowiązanie to zostało wykonane i obecnie każdy uczeń PLTP jest członkiem Towarzystwa. **(Szach)**

OPADA TYNK

Podczas koncertu w Pomorskim Domu Sztuki dnia 17 bm. na podium spadł kawał tynku. Warto więc zainteresować się stanem sufitu sali koncertowej w imię bezpieczeństwa publiczności i stanu samej sali. **(Ha-Zet)**

ZAPOMNIANY PODWÓRZEC

Mnóstwo kamieni, stosy węgla, od dawna stojący na deszczu wóz — oto obraz placu za domem ZSCh przy ul. Grunwaldzkiej 140. Można by stworzyć nieco milszy krajobraz, gdyby interesowano się w ZSCh swoimi „kulisami". **(Miet)**

Z sali koncertowej

Z cyklu symfonicznej muzyki rosyjskiej i radzieckiej

Dnia 21 i 22. XI. Filharmonia Pomorska trzema utworami symfonicznymi jakby w skrócie wskazała główny szlak rozwojowy muzyki rosyjskiej w ciągu wieku, a mianowicie uwerturą do op. „Rusłan i Ludmiła" Glinki, który pierwszy zakreślił zarysy narodowego stylu tej muzyki, I Koncertem fortepianowym b-moll Czajkowskiego, który ją potem rozwinął, i V symfonią Szostakowicza, który ją dziś godnie reprezentuje, wypracowując nowy styl muzyki radzieckiej. Utwory te były u nas wykonywane, więc byłoby rzeczą zbędną znów je tu omawiać.

Natomiast wieczory 27 — 29. XI. uzupełniając obraz tej muzyki, przyniosły dwie frapujące nowości. A wiec naprzód „Obrazki z wystawy" Musorgskiego, będące cyklem 10 drobnych różnorodnych utworów, z których każdy stanowi odrębną, zamkniętą w sobie całość i ma ilustrować muzycznie jeden z wybranych obrazów malarza Hartmanna. Stąd takie ich tytuły jak „Karzeł", „Stary zamek", „Taniec kurczątka" itp. pomagają słuchaczowi zrozumieć zamierzenia programowe kompozytora. Znakomite to dzieło Musorgskiego napisane na fortepian, przełożył kongenialnie na mowę orkiestry francuskiej kompozytor Ravel w sposób barwny i plastyczny. Tak powstało jedno z arcydzieł nowej literatury muzycznej.

A potem usłyszeliśmy II Koncert fortepianowy g-dur Czajkowskiego, co było rewelacją nie tylko dlatego, że w Polsce jest on prawie nieznany, ale też i dlatego, że można się było przekonać, iż krążąca o jego skazach fama jest grubo przesadzona. Choć nie dorównuje potęgą natchnienia najczęściej grywanemu I Koncertowi b-moll, pokazuje nam „nowego Czajkowskiego", nieszablonowego, imponującego nowymi pomysłami technicznymi, a miejscami porywającego.

Także trzeci numer programu: „Tańce połowieckie" Borodina, choć powtarzany u nas każdego sezonu, mógł stać się łatwo nowością, gdyby je wreszcie wykonano z chórami, co teraz jest o tyle łatwiejsze, że istnieje już przy Tow. Muzycznym zespół chóralny. Taka jego „premiera" z pewnością powstrzymałaby część naszej publiczności od opuszczenia sali koncertowej po gorąco przyjętych 2 pierwszych numerach i po obfitym programie naddatków Kędry.

Batutą impulsywnego i z dużą forsą (nie tylko fizyczną) dyrygującego O. Straszyńskiego dawała gwarancję, że orkiestra wydobędzie z siebie maksimum możliwości i nie wypaczy piękna wykonywanych dzieł. Och, tylko te dzwony rozgłośne w „Obrazkach" Musorgskiego były obliczone chyba na co najmniej dwa razy silniejszą niż nasza orkiestrę.

Partię fortepianową I Koncertu przy dobrze rozłożonych akcentach między solistą, a akompaniującą orkiestrą wykonała K. Jastrzebska, potwierdzając naszą zeszłoroczną opinię jako o pianistce inteligentnej, dobrze przygotowanej w rzetelnie do najmniejszych szczegółów opracowanym koncercie; tylko silniejsze forte przy doskonałym piano uczyniłoby utwór Czajkowskiego barwniejszym i plastyczniejszym. Także trudno zgodzić się z występującą u niej manierą dzisiejszych pianistów zawrotnie szybkiego tempa w utworach Chopina (walc es-dur).

II zaś Koncert Czajkowskiego, ten dla nas nowy, którego cały rodzaj (poza andantem) można by scharakteryzować określeniem I allegra jako „brillante", doskonale „leży" w naturze pianistyki Wł. Kędry. Wielki to pan fortepianu. Cóż z tego, że liryzm utworów wychodzi u niego blado i bez życia (np. nokturn Chopina!), kiedy porywa oszałamiającą biegłością, energią i niezawodną wirtuozerią, która u niego staje się już osobną godną podziwu sztuką. Chciałoby się tu użyć słowa „akrobatyka muzyki", gdyby nie to, że chodzi przecież naprawdę o sztukę.

M. PIĄTKIEWICZ

Kalendarzyk imprez Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W związku z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zarząd miejski Ligi Kobiet w Bydgoszczy urządza dziś 3 bm. o godz. 18 w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej 30 uroczystą akademię ogólnomiejską, na którą zaprasza społeczeństwo m. Bydgoszczy.

Obwodowy Komitet Frontu Narodowego nr 145 urządza dziś o godz. 18 w świetlicy BSFK przy ul. Granicznej 4 II p. dla mieszkańców obwodu uroczystą akademię z bogatą częścią artystyczną z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Z życia Obrońców Pokoju

Dnia 4 bm. o godz. 18 w świetlicy Foto-chemicznej przy ul. Garbary 3 odbędzie się zebranie Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju Nr 78, który obejmuje ulice: Długosza, Siemiradzkiego, Śląską od nr 27 do końca.

Dnia 5 bm. również o godz. 18 w sali Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Ratusz II piętro, odbędzie się zebranie Obwodowego Komitetu Obrońców Pokoju nr 1.

Delegaci Bydgoszczy na Krajowy Zjazd TPPR

Jak już informowaliśmy w dniach 6 i 7 bm. odbędzie się w Warszawie IV Krajowy Zjazd TPPR z udziałem przedstawicieli organizacji masowych, politycznych, zw. zaw., partyjnych i bezpartyjnych.

Nasze miasto reprezentowane będzie przez 7 delegatów. Do Warszawy pojadą Zb. Wrochno — sekretarz WK SD, prezes Zarządu Okręgowego TPPR, K. Maludziński — przewodniczący Prezydium MRN, prezes Oddziału Miejskiego TPPR, W. Czapczyk — pracownik parowozowni Bydgoszcz - Główna, znany przodownik pracy i racjonalizator, Józef Wyżlic — pracownik Fabr. Obrabiarek, czynny aktywista Zakładowego Koła TPPR, Wł. Pilarowska — pracownica fiz. Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego, czynna aktywistka TPPR, działaczka Ligi Kobiet, sekretarz Podst. Org. Part., A. Kasprzak — prac. Fabr. Sklejek, przodownica pracy, działaczka społeczna, Z Kuliberda — prac PKP — bezpartyjna działaczka społeczna.

Choinek nie zabraknie

Przygotowania do sprzedaży choinek dla mieszkańców Bydgoszczy są w toku. Drzewek noworocznych w tym roku nie zabraknie. Wystarczy nadmienić, że przedsiębiorstwo „Las" rzuca na nasz rynek kilkanaście tysięcy drzewek, czyli znacznie więcej niż w roku ub. Cena choinek uzależniona będzie od wysokości drzewka. I tak za drzewko do 1 m płacić będziemy 5 zł, do 2 m — 8 zł, do 3,5 m — 12 zł, od 5—10 m — 37,50 zł.

Rozprowadzeniem drzewek w Bydgoszczy zajmuje się PSS, która rozprowadzi 8500 sztuk i MHD. PSS organizuje od 10 bm. punkty sprzedaży choinek przy ul. Stalina 56, Chodkiewicza 12, Grunwaldzkiej 48, Ks. Skorupki 33 i przy ul. Nakielskiej 41. Sprzedaż choinek odbywać się będzie przez cały dzień. (S).

KOMUNIKATY

★ **ZS GWARDIA.** Dziś o godz. 17,30 w lokalu klubowym przy ul. Zamojskiego zebranie sekcji piłki nożnej juniorów.

★ **ZS KOLEJARZ.** Dziś o godz. 18 w sali gimn. przy ul. Krasińskiego (obok Zakładu Ociemniałych) zebranie sekcji pływackiej. Treningi sekcji odbywają się w tejże sali w poniedziałki i środy od godz. 18.

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

Pomorzanin: Krążownik Wareg (15.45, 18 i 20.15).

Polonia: Niedźwiedź (17 19.15).

Orzeł: Szkoła obmowy (16 i 19).

Wolność: Synowie (16, 18 i 20).

Gryf: Wiosna w Sakenie (16, 18 i 20).

Bałtyk: Panna bez posagu (16 i 19). Karelo — Fińska ZSRR (18).

Mir: Aleksander Newski (19).

Rozmaitości: Radziecka Armenia (w godz. od 16 do 23).

Fotoplastikon: Podróż po Włoszech (od godz. 14 do 21).

DYŻURY

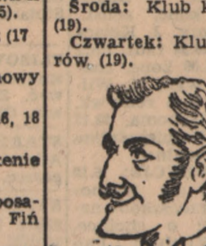
Dyżur nocny (w godz. 22—8) apteka nr 13 — Al. 1 Maja 27 (tel. 23-14) i nr 12 ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Środa: Klub kawalerów (19).

Czwartek: Klub kawalerów (19).



E. ROMINKIEWICZ jako Topolnicki w „Klubie kawalerów"

WYSTAWY

Muzeum: Reprodukcje Ilji Riepina (codz. godz. 10—16, w środy godz. 12 do 19, w niedziele godz. 10—14).

Pom. Dom Sztuki: Przyjaźń polsko radziecka w plastyce Pomorza. Twórczość Gogola w plastyce rosyjskiej i radzieckiej (codz. godz. 10—13 i 15—19, w niedziele godz. 10—17).

RADIO

PROGRAM LOKALNY
FALA 219 M
Środa, 3 lutego

6.15 Omówienie programu dnia, 6.20 Poranny dziennik radiowy, 11.43 Zapowiedź speakera, 13.55 Muzyka i komunikaty, 14.30 Muzyka rozrywkowa w wyk. Ork. Rozgł. Bydgoskiej pod dyr. Arnolda Rezlera i Waleriana Pawłowskiego, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.30 Muzyka operetkowa, 16.55 „Mówi Wszechnica Radiowa", 17.15 Arie i pieśni w wyk. artystki radzieckiej Weroniki Borysienko, 17.35 Reportaż Edwarda Mielniczka „Z węglem na ty", 17.45 Audycja z cyklu „Młode kadry literackie Pomorza", 19.05 „Z bliska i z daleka".

Lekarze w walce o zdrowie i pokój

W Toruniu obradowali lekarze, którzy przybyli tu z terenu innych miast Pomorza — dla uczczenia 25 rocznicy istnienia Towarzystwa Lekarskiego. Istotne znaczenie tego zjazdu było jednak głębsze: stał się on w rzeczywistości wielką naradą lekarzy pomorskich, którzy podsumowali swoje osiągnięcia i wytyczyli drogi działania na przyszłość. Bardzo charakterystyczna dla tych celów była wypowiedź dr. Kuroczkina (w referacie poświęconym upowszechnieniu lecznictwa i jego rozwojowi w Planie 6-letnim.) Prelegent powiedział: **każdy lekarz musi być społecznie wszechstronnie uświadomiony.** Jest to — rzecz jasna — **siła bojowa kadr lekarskich** — które spełniają obowiązek wysoce zaszczytny: **służą człowiekowi pracy.**

ORGANIZACJA SŁUŻBY ZDROWIA NA POMORZU

Referat był istotnie ciekawy i rzucił światło na rozwój lecznictwa w woj. bydgoskim w ramach realizacji Planu 6-letniego. Program tej działalności uaktualniają uchwały VII Plenum i zadania Frontu Narodowego — trwałe drogi walki o pokój.

W 1938 roku w zasięgu administracyjnym Pomorza notowano 132 tys. ubezpieczonych. Mimo ciężkich strat wojennych i konieczności równoczesnego organizowania wielu placówek zdrowia — liczba ubezpieczonych już w 1946 r. wynosiła 140 tys. Obecnie wynosi 300 tys. osób. W tym krótkim okresie czasu należało powołać do czynności setki placówek, dziesiątki instytucji współdziałających i dopełniających zadania służby zdrowia. Uruchomiono ogółem 181 ośrodków zdrowia, przy czym wzrasta liczba placówek bardzo wszechstronnych — **przychodni specjalistycznych.** Ogółem czynnych jest 39 izb porodowych z 257 łóżkami, 72 punkty położnicze, ponad 400 dzieci może przebywać w żłóbkach stałych. Oto drogi jakimi szedł rozwój lecznictwa upowszechnionego. 112 ambulatoriów przy zakładach pracy itd. czeka na sumiennych, społecznie i ideowo uświadomionych lekarzy. — Zadania lecznictwa przemysłowego, które wiążą się z potężnym rozwojem przemysłu — **to zadania pierwszej linii bojowej kadr lekarskich.**

Omówione zostały również zagadnienia szpitalnictwa w woj. bydgoskim. Społeczeństwo zna trudności jakie należało pokonać na drodze do uruchomienia i wyposażenia 28 istniejących szpitali. Wiele jest jeszcze do zrobienia i zmodernizowania na tym polu, wykorzystane będą poważne inwestycje. Niezależnie od tego w 1953 r. liczba łóżek w szpitalach wzrośnie o 300. W referacie podkreślano wielkie znaczenie działalności Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej na szczeblu wojewódzkim.

FRONTEM DO WSI

Lecznictwo upowszechnione przyjmuje coraz szerszy front — do wsi. Przewiduje się szkolenie coraz liczniejszych kadr, które obejmą i poprowadzą punkty zdrowotne w powiatach. Dążyć się będzie konsekwentnie do powiększania liczby tych punktów w spółdzielniach produkcyjnych, PGR-ach, w gromadach. Jeden z głównych problemów wsi — to szeroko pojęta oświata sanitarną. Pogłębi się i uwielokrotni opiekę nad matką i dzieckiem. Wzory radzieckie są wskazówką w tych poczynaniach organizacyjnych. Absencja chorobowa na terenie województwa (2,63) jest niższa niż przeciętna absencja kraju (3,36) — niemniej pomorska służba zdrowia prowadzić będzie zaciętą walkę o dalsze polepszanie sytuacji, o profilaktykę i wzrost higieny życia.

Lekarze mają przed sobą piękne i szerokie pole do działania. Na zjeździe poruszano szereg problemów jak: zapewnienie praktyki młodym lekarzom w szpitalach, współpraca starego i doświadczonego kolektywu lekarzy z młodymi adeptami medycyny i przekazywanie im najlepszych osiągnięć, problemy lecznictwa przemysłowego i wiejskiego. Wyczuliśmy że kadry lekarskie zdają sobie sprawę z najbardziej istotnych problemów swego zawodu, że wytężą energię w kierunku pomocy światu pracy na drodze do realizacji jego wielkich i ambitnych planów.

K. M.

Notatnik warszawski

Sezamie, otwórz się!

Warszawa posiada już 12 teatrów, ale przybysz z prowincji nie ma prawie żadnych szans zobaczenia jednego z tych dwunastu przedstawień. Większość biletów bowiem rozprowadza się w zakładach pracy, a pozostała niewielka ilość jest z reguły wyprzedaną na kilka dni przed przedstawieniem. Więc przyjezdny, jeżeli nie ma wyjątkowego szczęścia, musi poprzestać na studiowaniu pociągających afiszy i czytaniu recenzji. A tak chętnie zobaczył by na przykład „Fircyka w zalotach", lub „Stefana Czarnieckiego i jego żołnierzy".

Czy jednak nie dało by się zarezerwować pewnej ilości biletów dla przyjezdnych z prowincji, z których wielu rzadko ma możność zobaczenia dobrego przedstawienia? „Cała Polska" będzie wielce zobowiązana Dyrekcji Teatrów Stołecznych, jeżeli potraktuje powyższe pytanie nie jako retoryczne tylko i sumiennie rozważy swoją odpowiedź na nie.

Warszawo! — pozwól i gościom z prowincji korzystać ze swoich teatrów.

Bezdomna opera

Warszawa pragnie posiadać operę nie gorszą niż Poznań. Będzie miała zapewne lepszą — w roku 1956, kiedy to ukończona zostanie budowa Teatru Wielkiego, Opery i Baletu. Na razie jednak stolica musi poprzestać na koncertach zastępczych swej opery przygotowującej dopiero swój repertuar. Bo przebudowa gmachu „Romy" — tymczasowej sceny opery warszawskiej — ukończona zostanie dopiero w przyszłym roku.

Pierwotnie zamierzono przebudować tylko scenę Romy. Ostatnio jednak zdecydowano przebudować również widownię. Przebudową gmachu kieruje Arnold Szyfman. Jest tedy pewność, że przebudowa ukończona zostanie w przewidzianym terminie i począwszy od maja 1953 roku dyrektor opery dr Latoszewski będzie mógł realizować swoje ambitne plany. Na scenie „nowej Romy" — a ma ona być najlepszą poza Wrocławiem w Polsce — zobaczymy wtedy „Halkę" Moniuszki, balet Prokofjewa „Romeo i Julia", Czajkowskiego „Damę Pikową", Pucciniego „Toskę", Szeligowskiego „Bunt Żaków" i nowy balet Bacewiczówny do libreta Świniarskiego „Z chłopa król".

Ambulatorium dla rzemieślników

Przy ulicy Miodowej 16 otwarto ambulatorium specjalistyczne dla rzemiosła warszawskiego zrzeszonego w cechach. Dziewięciu lekarzy specjalistów (trzech internistów, trzech dentystów, laryngolog, chirurg i ginekolog) przyjmują pacjentów. Wymagających leczenia klimatycznego komisja socjalna przy Izbie Rzemieślniczej kieruje na pobyt w jednym z własnych domów wypoczynkowych lub do uzdrowisk ustalając wysokość opłat w zależności od wynagrodzenia pacjenta. W pewnych wypadkach komisja udziela nawet zapomogi na czas choroby.

Tego rodzaju ambulatoria dla rzemieślników winny i mają powstawać we wszystkich większych miastach.

PDM

Nigdzie na świecie — z wyjątkiem Kraju Rad — nie buduje się tyle nowych domów, co w Warszawie. Ludność stolicy szybko rośnie i mieszkań wciąż jeszcze za mało. Toteż powstają coraz nowe osiedla.

Obecnie w planach rozbudowy stolicy uwzględniane są szczególnie tereny położone po obu stronach Wisły w kierunku południowym i północnym. Na lewym brzegu rzeki — w pobliżu budowanej już wielkiej huty „Warszawa" — wyrastają pierwsze wielkie obiekty Północnej Dzielnicy Mieszkaniowej, obejmującej prócz Żoliborza Bielany i Młociny.

Tempo budowy — warszawskie. Budowę osiedla bielańskiego — gdzie zresztą już stoi wiele małych domków — rozpoczęto latem bieżącego roku. Do chwili obecnej w czterech nowych blokach lokatorzy zajęli już około 400 izb. W przyszłym roku powstanie dziesięć dalszych wielkich domów i około 1000 izb pomieści kilkaset rodzin.

W ciągu najbliższych lat liczba mieszkańców Bielan wzrośnie do 20 tys. Otrzymają oni nowocześnie urządzone żłobki, przedszkola, 3 szkoły podstawowe, 2 apteki, szpital, dom matki i dziecka, łaźnię i urząd pocztowy — jednym słowem wszelkie niezbędne instytucje i urządzenia społeczne.

Tak oto rośnie i pięknieje socjalistyczna Warszawa. Tak oto władza ludowa zapewnia mieszkańcom stolicy — i nie tylko stolicy — coraz lepsze warunki pracy i bytu.

Z. A. G.

Zamsz z tkanek tłuszczu wielorybiego

Do ostatniego czasu tran wielorybi wytapiano na bazach wielorybniczych w specjalnych kotłach. Wymaga to w warunkach morskich wielkiej ilości pary, a więc znajdującej się w ograniczonej ilości, wody słodkiej. Prócz tego tran wytopiony w ten sposób traci cześć swych cennych właściwości, zmniejsza się w nim zawartość witaminy „A".

Rodzieccy specjaliści opracowali nowy sposób otrzymywania tranu, przez prasowanie wielkich kawałów tłuszczu na specjalnych walcach.

Tran, wyciśnięty przez walce całkowicie zachowuje swe cenne właściwości, a z wyciśniętych tkanek zaczęto w Związku Radzieckim wyrabiać pierwszorzędną skórę. Z każdego wieloryba można przy takiej obróbce otrzymać przeciętnie około 60 metrów kwadratowych wysokogatunkowej skóry.

Szkolą się kadry górników



Uczniowie Technikum Górniczego Nr 2 w Zabrzu odbywają przeszkolenie praktyczne w jednej z najbardziej zmechanizowanych kopalni — w kopalni Zabrze-Wschód.

Na zdjęciu: Kombajnista Stanisław Szukała objaśnia pracę kombajnu typu „Donbas" uczniom klasy II-ej „a" Technikum Górniczego.

(Foto — CAF)

Sport

20 szachistów walczy o mistrzostwo ZSRR

W Moskwie rozpoczął się jubileuszowy, XX turniej szachowy o mistrzostwo ZSRR.

Do turnieju dopuszczono bez gry tylko dwóch szachistów: mistrza świata Botwinnika i obrońcę tytułu mistrzowskiego Keresa. Pozostałych 18 szachistów wyłoniono na podstawie eliminacji.

W tym roku eliminacje odbyły się w czterech grupach półfinałowych. W półfinałach odpadło wielu znanych szachistów jak arcymistrzowie Flor, Lilienthal, Bondarewski, Ragozin i Lewenfisz. Świadczy to o stałych postępach radzieckiej młodzieży szachowej, która w trudnych bojach eliminacyjnych wywalczyła sobie prawo udziału w finale.

Po raz pierwszy wezmą udział w turnieju finałowym studenci z Leningradu: Bywszew i Korcznow.

W pierwszej rundzie ukończono jedynie trzy partie, które przyniosły wyniki remisowe: mistrz Związku Radzieckiego Keres zremisował z Kasparianem, Heller z Aronim, a Tajmanow z Mojsiejewem.

W drugiej rundzie uzyskano następujące wyniki: mistrz świata Botwinnik pokonał Goldenowa, Bolesławski zwyciężył Smysłowa, Sweti zremisował z Toluszem, a Mojsiejew z Aronim. Pozostałe partie odłożono.

W kilku wierszach...

Na mecz bokserski Polska —Finlandia, który odbędzie się 7 grudnia w Warszawie, przyjeżdżają obserwatorzy z NRD. Są to przedstawiciele Komitetu Kultury Fizycznej NRD: Voss, Köblin i Meinicke.

*

9 grudnia br. przybędą do Polski czechosłowaccy sędziowie gimnastyczni Miroslava Burianova i Ladislav Serbus, którzy sędziować będą międzypaństwowy mecz gimnastyczny Polska — Rumunia.

*

Do Katowic przybędzie 10 grudnia br. czechosłowacka ekipa tenisa stołowego. W skład ekipy wejdą: mistrz CSR — Vana, Andreadis, Tereba, Tokar, Stipek, Vikmanovsky, Hast, Hruskowa — mistrzyni CSR, Brafkova, Vihmanovska i Cedlova.

*

W Jabłońcu nad Nysą zakończyły się indywidualne mistrzostwa CSR w tenisie stołowym. Tytuły mistrzowskie zdobyli: gra pojedyńcza mężczyzn Vena, gra pojedyńcza kobiet Hruskova, gra podwójna mężczyzn Vana — Andreadis, gra podwójna kobiet Kratochvilowa—Żelenkova.

Półfinały „Pucharu Polski" w Łodzi i Wrocławiu

Sekcja Piłki Nożnej GKKF wyznaczyła miejsca półfinałowych spotkań piłkarskich o Puchar Polski, które rozegrane zostaną w niedzielę 7 grudnia br. We Wrocławiu grać będzie krakowska Gwardia z CWKS I b, w Łodzi spotka się drużyna bytomskiego Górnika z warszawskim Kolejarzem.

Finał Pucharu Polski rozegrany zostanie 14 grudnia br. w Warszawie.

RADIO

Środa, 3 grudnia

PROGRAM II

DZIENNIKI: 505, 6.30, 7.55, 12.04, 17.00, 21.00, 23.50.

MUZYKA: 5.10 poranna, 6.50 rozrywk., 7.20 pieśni i tańce, 14.30 rozrywk. z Bydg., 18.40 polskie i rosyjsk. utw. skrzypc. gra S. Włodarski, 19.30 muz. i aktualn., 20.20 konc. z Krakowa, 21.30 Boccherini: adagio z koncertu wiolon., 21.35 „Bądź pozdrowiona, ojczyzno moja" — kantata Żukowskiego, 22.20 taneczna, 22.44 fragm. oper kompoz. węgiersk. Fr. Erkela, 23.29 Józef Marx: starowiedeńskie serenady.

INNE AUDYCJE: 14.10 dla kl. III i IV — „Wielkopolska w pieśni i tańcu", 15.10 „Skrzydlate ziarna" fragm. powieści, 15.30 dla dzieci — „Sprawy ważne i ciekawe" 16.10 Wsz. Rad. — kurs I — „Polska w drugiej połowie XVIII w.", 18.30 pog. sport., 19.00 kronika kulturalna, 20.00 „Rozstajne drogi" fragm. książki P. Wipa, 22.00 Wsz. Rad. — kurs I — „Nauka o świecie".

TYLKO NA FALI 1322 M

DZIENNIKI: 5.05, 6.00, 7.00, 7.55, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

MUZYKA: 6.20 rozrywk. 6.35 muz., 7.20 pieśni i tańce, 8.00 muz., 9.15 kamer., 11.15 muz. i aktualn., 12.15 na swojską nutę, 13.00 „Nad jasną Radunią", 13.15 muz. rozrywk., 13.30 konc. solistów, 16.20 pieśni lud., S. Obuchowicza, 16.40 rozrywk., 17.15 „Przed świtem" piosenka, 17.20 konc. mandolinistów z Łodzi, 18.15 pop. konc. solist., 19.30 chór i ork. J. Kołaczkowskiego, 20.30 radz. muz rozrywk., 21.00 konc. chopinowski w wyk. M. Wiłkomirskiej, 21.45 rozrywk. — sekstet Rachonia, 22.15 z cyklu „Najpiękniejsze utwory kameralne".

INNE AUDYCJE: 6.10 dla wsi, 6.45 dla wychowawczyń przedszkoli—nauka piosenki o choince, 8.55 dla kl. VI słuch. „Pan Rej z Nagłowic", 10.55 dla kl. I i II aud. „Z piosenką jest nam wesoło", 11.45 Głos mają kobiety, 12.45 dla wsi, 18.00 na szerokim świecie, 18.45 dla wsi, 19.00 Na młodzieżowej antenie) 20.50 Odpowiedzi Fali 49", 2130 „Orły" odc. opow.

†

Dnia 1 grudnia 1952 r. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. nasz kochany ojciec, teść, dziadek i brat śp.

Franciszek Grochocki

przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4. 12. 52 r. o godz. 16.00 z kaplicy cmentarza Starofarnego przy ul. Grunwaldzkiej. O czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

10998g)

Papier biały gazet. rot. mat. kl VII 50 g 63 cm.
E-III-11808

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20 Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel 24-29 Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899

OGŁOSZENIA DROBNE po 1.50 zł za słowo Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10.50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem) W niedziele i święta 50% drożej